№ 48. Piątek, dnia 15 Marca 1918 roku. Rok III.

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
Miesięcznie . . . . . . 3 k. 30 h.
Z odnoszeniem do domu . 4 k. 30 h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie . . . 4 k. 30 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
Filja Administracji: Księgarnia Edwarda Suchańskiego.
Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 5 po poł.
Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.
Numer pojedyńczy 20 halerzy.
Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnerta, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

Cena ogłoszeń:
Na I str. wiersz garmontowy 2 k. — h.
„ III „ „ petitowy . . 1 „ 20 „
„ IV „ „ „ . . — „ 60 „
Drobne za wyraz . . . . . — „ 20 „

KINO CZARY. DZIŚ i DNI NASTĘPNYCH wszechświatowa sława MARJA CARMI w dramacie w 5 częściach OSTATNI STAREGO RODU.

Jak ma być rozwiązana sprawa polska?

Zgoda aktywistów z Niemcami.

Teraz dopiero dowiadujemy się jaki był cel wyjazdu przedstawicieli partji tak zw. „aktywistycznych“ z hr. Ronikierem i ks. Radziwiłłem na czele do Berlina. Oto delegaci grup centrowych, którzy prowadzili rokowania z przedstawicielami komisji głównej Sejmu Rzeszy w sprawie polskiej, przybyli do Warszawy i jako owoc swych usiłowań, przedstawili stronnictwom do podpisania oświadczenie, od którego ma zależeć dalszy los sprawy polskiej. Oświadczenie to brzmi:

„Przedstawiciele stronnictw aktywistycznych wypowiadają mocne przekonanie, że **wypadki ostatnich tygodni nie są wyrazem nieprzyjacielskiej woli niemieckiego narodu w jego całości. Na podstawie tego przekonania stronnictwa te są gotowe pozostać wiernymi swoim aktywistycznym przekonaniom i w dalszym ciągu szukać podstawy dla pozytywnego porozumienia z niemieckim narodem i jego sprzymierzeńcami. Jako podstawa dla porozumienia powinien być stworzony sojusz polityczny i gospodarczy państwa polskiego z państwami centralnymi,** który polegałby na uznaniu obustronnych życiowych konieczności tak w pokoju, jak i w wojnie. Obie strony będą gotowe przyjąć i wypełnić obowiązki, wypływające z tego sojuszu“.

Następuje szereg postulatów rozwiązania sprawy polskiej wedle programu aktywistycznego, poczym deklaracja brzmi dalej jak następuje:

„Ważnym jest ze względu na obecny stosunek między Polską, a państwami centralnymi, którym powinno na tym bardzo zależeć, aby sprawa polska przez dobrowolne porozumienie z narodem polskim została ostatecznie zdecydowana“.

Wedle informacji pism w razie przyjęcia tego oświadczenia przez stronnictwa polskie komisja główna Sejmu Rzesy podejmie ze swej strony odpowiednią akcję w sprawie polskiej. Granice Królestwa zostały ustalone w ten sposób, że wyłączonaby została tylko część gubernji suwalskiej za rekompensatę na wschodzie. Oświadczenie to ma być podpisane do 19 b. m. Ze stronnictw warszawskich podpisało je dotychczas tylko centrum narodowe. **Koło międzypartyjne podpisu odmowiło.**

* *

Do pism krakowskich z Warszawy donoszą: Na ostatnich konferencjach polityczncych ujawniła się rozbieżność zdań wśród członków Koła Międzypartyjnego, z których część opowiada się za dawną koalicyjną orjentacją, część zaś z b. pos. Świeżyńskim pragnie wziąć udział w akcji państwowotwórczej, a więc także wziąć udział w mającym się utworzyć gabinecie.

W kołach politycznych powiadają, że na powyższej podstawie dojdzie do poważnego rozłamu w Kole Międzypartyjnem, co wpłynęłoby na nowy układ stosunku sił politycznych w kraju.

Los internowan. legjonistów.

Od osób przybyłych z Węgier otrzymują pisma krakowskie szereg następujących informacji o losie legjonistów internowanych na Węgrzech.

Obozy internowanych znajdują się w Huszt, Toroczkosz, Bustyahaza, Talaborfalva, Dulfalva, Szaldobos i Szeklence. Legjoniści rozmieszczeni są partjami w barakach. Wyżywienie się jest bardzo skąpe, a w otrzymywaniu korospondencji czynione są wielkie trudności. Część legjonistów, która znajduje się w Huszt, nie może komunikować się na zewnątrz. Dla badania ich sprawy zostanie utworzony osobny oddział sądu polowego.

Odwiedzanie internowanych dozwolone jest tylko w obecności oficera dyżurnego i rozmowa odbywać się musi po niemiecku.

Wedle informacji, zebranych na miejscu, potrzebna jest rychła i wydatna pomoc dla chorych, których jest znaczna liczba. Działalność sanitarna utrudniona jest wskutek braku środków sanitarnych i opatrunkowych.

Przybywający z Huszt domagają się, aby jak najrychlej utworzył się komitet pomocy dla internowanych Legjonistów, oraz podnoszą potrzebę wysłania na miejsce kolumny sanitarnej, którаby zajęła się niesieniem pomocy, zwłaszcza licznymi chorymi na tyfus i mums. Liczbę internowanych obliczają na około 7.600 osób.

Samo Huszt jest to mała, zakarpacka mieścina węgierska, błotnista i pozbawiona prymitywnej kultury, zajmie w historji naszej kartę wybitną. Miasteczko oddalone jest o półtora kilometra od stacji. W dnie słotne przedstawia tak droga, jak i samo miasteczko, jedno morze błota, przez które brnąć trzeba zupełnie bezradnie.

Na Rakoczy-Lajosz-uczta znajdują się dwa zajazdy o szumnej nazwie Korona-szaloda (szaloda hotel) i Panonia-szaloda, zajazdy w bardzo lichym gatunku, gdzie o wygodnym przespaniu się, oświetleniu, oczyszczeniu ani mowy niema. Panuje tu brud wszechwładnie.

A na ulicach przesuwają się obrazy, o których lepiej nie pisać. Daleko poza miastem, idąc ulicą Izai, stoją baraki, opuszczone przez jeńców rosyjskich, otoczone drutem kolczastym, obecnie przepełnione.

Rozmieszczeni są w barakach po 500 ludzi. Nieodzowna jest im pomoc w artykułach żywnościowych i w bieliźnie. Te musi dostarczyć ofiarność publiczna w czasie najszybszym. Adres do internowanych Gefangenlager, Poln. Hilfkorp. poczta polowa 650, lub 40 HOK Feldpost 650.

Sprawy polskie.

Przed odezwą werbunkową Rady Regencyjnej.

Korespondent „Wieku Nowego“ donosi z Warszawy:

Pomimo faktów, jakie zdarzyły się w Galicji, sprawa wojska polskiego odgrywa tu znowu poważną rolę. Potwierdza się wiadomość, że komenda armji niemieckiej zgodziła się na stworzenie dwóch nowych brygad, czy nawet—jak nie stwierdzone dotychczas wiadomości utrzymują—dwóch dywizji. Wobec tego należałoby powołać przynajmniej częściowo jeden rocznik. Władze wojskowe polskie zaproponowały rocznik 1897.

Rada Regencyjna nie chce jednak podobno bez uchwały Rady Stanu przeprowadzić nawet częściowej rekrutacji. Zwołaniu zaś Rady Stanu opierają się w obecnej chwili wszystkie sfery polityczne, a w pierwszym rzędzie Koło Międzypartyjne. Wobec tego wyłonił się projekt wydania przez Radę Regencyjną odezwy werbunkowej do rocznika, który ma być powołany.

Liczba legjonistów, internowanych w obozie pod Łomżą, wciąż zmniejsza się. Podług ostatnich obliczeń, było tam jeszcze 1200 legjonistów.

Muśnicki do Polski nie wejdzie!

Sprawa armji Muśnickiego, jak donoszą pisma krakowskie komplikuje się, bowiem Niemcy nie zgadzają się na przemarsz armji Muśnickiego do Królestwa Polskiego.

Sprawę komplikuje jeszcze i ten fakt, że Muśnickiemu oddały się pod dowództwo inne oddziały polskie w Rosji.

Obecnie siły wojskowe polskie podzielone są w Rosji na 3 korpusy, które pozostają bez związku organizacyjnego z sobą. Korpus I-szy ma obecnie za główny punkt koncentracyjny Bobrujsk. Dowodzi nim gen. Dowbór Muśnicki.

Korpus II-gi pod wodzą gen. Stankiewicza rozlokowany jest na Ukrainie, III-ci generała Michelisa — na froncie rumuńskim. O tych dwóch wiadomości bliższych nie posiadamy, wskutek trudności komunikacyjnych i ustawicznych do niedawna walk z bolszewikami.

Korpusowi pierwszemu, pomimo jego skromnych sił, posiada bowiem zaledwie 25 do 30 tysięcy, udało się dokonać, mówiąc bez przechwałki, czynów wprost znakomitych. Zdobył on szturmem na bolszewikach stację węzłową Osipowicze, opanował Mińsk, dokonał trudnej operacji zajęcia Bobrujska. Trzecia dywizja przerżnęła sobie drogę z Jelni (pod Smoleńskiem) do Bobrujska, przeszedłszy zręcznym manewrem Dniepr po lodzie bez strat, zdobywszy przytym w marszu na przestrzeni 350 wiorst, w dodatku bez artylerji, samochód opancerzony i moc kulomiotów, torując sobie drogę ogniem i mieczem.

O bezpośrednie stosunki z Warszawą.

Z poinformowanego źródła dowiaduje się korespodent „Nowej Reformy“, że Koło polskie dopomagać się będzie od rządu w najbliższym już czasie, aby wszedł w bezpośrednią styczność z rządem polskim w sprawach, dotyczących stosunków w okupacji austrjackiej w Królestwie Polskiem, tym bardziej, że droga przez ministerjum spraw zagranicznych i Berlin jest zbyt długa i uciążliwa.

W sprawie legjonistów żądać będzie Koło polskie przyśpieszenia rozpraw o ile rozprawy te są wogóle konieczne względu na wojskowy a nie polityczny charakter ruchu.

Kronika wojenna i polityczna.

Uwolnienie cara Mikołaja.

„Victoire (Paryż) pisze: są ludzie, którzy twierdzą, że koalicja dobrze czyni, chcąc ubiedz Niemców i przywrócić w Rosji rządy monarchiczne. Koalicja nie tylko obsadziłaby Syberję, lecz także miałaby w porozumieniu ze zdrowymi żywiołami rosyjskiemi utworzyć nową armię narodową, która oswobodziłaby cara Mikołaja i przywróciła mu tron. Jest to niespodzianką, ale wojna obecna obfituje w niespodzianki.

Żądania niemieckie w Bukareszcie.

Berliński „Lokal-Anzeiger“ organ kanclerski, podaje ogólnikowe wskazówki co do żądań, które niemieccy delegaci podniosą podczas rokowań w Bukareszcie.

Niemcom przedewszystkim chodzi o zabezpieczenie sobie korzyści gospodarczych, zwłaszcza dostawy nafty. Następnie chcą sobie Niemcy na szereg lat zabezpieczyć dostawę zboża rumuńskiego. O kontrybucji wojennej, we właściwym tego słowa znaczeniu Niemcy nie myślą, natomiast pragną drogą pośrednią uzyskać równomiernik za ciężary wojenne, które spadły na państwo niemieckie z winy Rumunji.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. *Dziś:* Klemensa Hofbauera W. *Jutro:* Abrahama Pustelnika.

Wschód słońca o godz. 6.19. Zachód o godz. 6.01. Długość dnia godz. 11 m. 42.

Kronika miejska.

Zamknięcie „Piechura". C. i k. Jen. Gubernatorstwo zarządziło rozwiązanie z dniem 14 marca b. r. Stowarzyszenie „Piechur".

Zarządzenie to nastąpiło — jak się dowiadujemy—na skutek przekroczenia ustawy Stowarzyszenia.

Odurzające nieporządki. Ze słusznym zupełnie oburzeniem komunikują nam fakt następujący: w środę o godz. 9 i pół rano, wówczas kiedy w mieście panuje już całkowicie ożywiony ruch, z podwórza domu № 33 przy ul. Wysokiej odbywało się wypompowywanie nieczystości z miejsc ustępowych, przylegających bezpośrednio do ulicy. Cała połać tej dzielnicy zatruta była zabijającą wonią, co trwało do godz. 11 przed południem.

Fakty takie domagają się stanowczego ukrócenia na przyszłość. Jestto lekceważenie zdrowia publicznego, o co przecież miastu chyba nie chodzi.

Mąki brakuje, ale są żydowskie ciastka. W sklepach i kramikach żydowskich widzimy bardzo dużo najrozmaitszych słodkich ciastek, któremi żydzi handlują. Nasuwa się pytanie, skąd oni biorą mąkę i cukier na te wyroby, gdyż Wydział Aprowizacyjny w ostatnich zmniejszył racje tych artykułów i ludności naszej wciąż brakuje mąki i cukru.

Pisanek nie wolno! W „Dzienniku Urzędow." czytamy: farbowanie kurzych jaj jakoteż wprowadzenie w obrót farbowanych jaj kurzych (pisanek wielkanocnych) jest zakazane aż do odwołania. Za przekroczenie tego rozporządzenia zostanie nie stosujący się ukarany w myśl stosownego rozporządzenia. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Mufka damska znaleziona na ulicy jest do odebrania za udowodnieniem własności w Rad. Tow. Ogrodniczym —Plac 3 Maja 1, w godzinach: od 9 rano do 1 w południe i od 3 do 5 popołudniu.

Wypadki i kradzieże.

Zatrzymane ubranie. W Komendzie Milicji Miejskiej w Radomiu zostało zatrzymano u podejrzanych osób, 5 par spodni, 7 marynarek, 6 kamizelek i 1 sakpalto.

Osoby zainteresowane mogą się zgłaszać do Komendy Milicji Miejskiej (przy ul. Romanowskiej) w celu rozpoznawania takowych.

Mąka na święta będzie.

Dowiadujemy się, że ludność chrześcijańska na równi z żydowską, zaopatrzona zostanie na święta Wielkanocne w mąkę pszenną, zamiast chleba. Mąka ta wydawana będzie po 4 fun. na osobę na przeciąg dni 9 począwszy od 27 b. m. do 4 kwietnia, prawdopodobnie na dwa ostatnie kupony chlebowe.

Mąka świąteczna w tych dniach ma nadejść do Radomia.

Z listów do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec faktu, że pewna firma, zajmująca się sprzedażą nasion, indentyfikuje siebie z Rad. Tow. Ogrodniczym i tym samym swych odbiorców w błąd wprowadza, najuprzejmiej prosimy o zaznaczenie iż Rad. Tow. Ogrodnicze posiada jedyny sklep przy lokalu—Plac 3 Maja 1, w podwórzu, na dole i tylko za nasiona tam nabyte odpowiada. Z żadną zaś z firm, znajdujących się w mieście, niema nic wspólnego.

Z wysokim szacunkiem wice-prezes Towarzystwa:

H. Sipowicz.

Z KRAJU.

O zachowanie się uczniów. Kierownicy szkół w Częstochowie zostali wezwani do naczelnika powiatu, hr. I Posadowskiego który wyraził niezadowolenie z zachowania się uczniów szkół średnich w Częstochowie na ulicy w ostatnich dniach.

Przewrócenie budki z gazetami. Dzienniki warszawskie piszą, że w dn. 7 b. m. około godziny 5 rano jacyś ludzie wywrócili budkę z niemieckiemi gazetami stojącą na ul. Marszałkowskiej przy ogrodzie Saskim.

Żydzi konsolidują się.

W sferach żydowskich w Warszawie wyłonił się ważny projekt konsolidacji. Wszystkie partje polityczne mają utworzyć rodzaj wspólnej komisji ze swych przedstawicieli. Ciało to ma występować imieniem ogółu żydowskiego w Polsce—Królestwie. Organizacja ta ma utrzymać ścisły związek z niemieckim „Zjednoczeniem organizacji żydowskich, w celu obrony praw żydów na wschodzie". Zjednoczenie to obejmuje wszystkie odłamy żydowstwa w Niemczech, od asymilatorów do sjonistów.

Do tego samego zapewne odnosi się komunikat ogłoszony przez pisma warszawskie w sprawie zgromadzenia 50 przedstawicieli różnych partji żydowskich, jakie odbyło się w gminie żydowskiej w Warszawie. Na zebranie przybyli sjoniści: Raalte z Hagi i Soberlein z Berlina. Jeden z nich oświadczył, że celem zebrania jest utworzenie centralnego komitetu udzielania pomocy żydom. Dla opracowania programu przyszłego komitetu wybrano komisję, w której skład weszli przedstawiciele następujących grup i stronnictw żydowskich: 1) ortodoksów, 2) chasydów, 3) konserwatystów nienależących do obu grup pierwszych, 4) asymilatorów, 5) neo-asymilatorów, 6) żydów niezawisłych, 7) sjonistów, 8) sjonistów konserwatywnych, 9) socjalistów z grupy im. Grossera, 10) sjonistów robotników, 11) innych socjalistów żydowskich.

Jakie skutki wypadną z takiej organizacji dla nas—z góry przesądzić można!

Prowokatorzy przy robocie.

„Kurjer Lwowski" pisze: W ostatnich czasach mnożą się coraz częściej notatki np. „Czyja ręka", ostrzegające przed prowokacją i opisujące odezwy rozrzucane, nawołujące do rżnięcia panów, księży i żydów, oraz do rewolucji. Za bolesnych dni po 9 lutego zwrócono uwagę na pewnych „działaczy", nie władających nawet biegle językiem swej „ukochanej" ojczyzny, a wzywających dzieci i niedorostków do zaburzeń. Dziennik wzywa, aby zbierać wszelkie dowody tej roboty.

Z kilku powiatów, najbardziej na wschód wysuniętych, przybył do Lwowa szereg właścicieli ziemskich, którzy przywieźli tu swe rodziny z obawy przed rozruchami chłopów ruskich, podszczuwanych przez agitatorów. Obywatele ci, po pozostawieniu we Lwowie swych żon i dzieci, sami poodjeżdżali z powrotem do swych majątków.

Koalicja grozi Rosji wojną.

„Az Est" donosi ze Sztokholmu, że przybyli tam prawie wszyscy dyplomatyczni przedstawiciele koalicji z Petersburga, oraz członkowie tajnej misji wojskowej angielskiej. Korespondent pisma rozmawiał z jednym z angielskich dyplomatów, który oświadczył, iż przedstawiciele koalicji opuścili rysyjską stolicę na znak protestu przeciwko pokojowi zawartemu przez Rosję. Właściwym jednak powodem tego wyjazdu jest fakt, **że koalicja chce w najbliższych dniach wypowiedzieć Rosji wojnę.** W imieniu koalicji prowadzić ją będzie Japonja. Angielscy dyplomaci są przekonani, że w takim wypadku mocarstwa centralne użyczą Rosji swej pomocy.

Wokoło wojny.

Korona kurlandzka dla cesarza Wilhelma.

„N. Fr. Presse" donosi z Berlina: „Lokal-Anzeiger" donosi:

Sejm kurlandzki, obradujący w Mitawie, powziął dnia 8 b. m. jednogłośnie uchwałę, w myśl której Sejm zwrócić się ma do cesarza Wilhelma z prośbą, aby przyjął książęcą koronę Kurlandji. Sejm wyraził też nadzieję, że cały obszar bałtycki połączony będzie jako całość z państwem niemieckiem.

Mikado do Wilsona.

Dnia 9 marca przybyła do Ameryki specjalna misja japońska, która przywiozła odręczne pismo mikada do prezydenta Wilsona.

Kanał z Bałtyku do morza Czarnego.

Jak donosi „Lokal-Anzeiger", powstał w Niemczech plan budowy kanału, łączącego Bałtyk z morzem Czarnym. Koszt ma wynosić 2 miljardy marek. Koła miarodajne są dobrze usposobione dla tego projektu, a kapitały niemieckie nie cofną się od tego przedsięwzięcia.

Bolszewicy za zatwierdzeniem pokoju.

„Daily News" donoszą z Petersburga: Konwent bolszewików wypowiedział się 30 głosami przeciw 12 głosom za ratyfikacją traktatu pokojowego z czwórprzymierzem.

Z OSTATNIEJ POCZTY

(otrzymanej wczoraj wieczorem).

Sprawa Chełmska otwarta!

C. i k. Biuro Prasowe donosi: W pismach wiedeńskich pojawiła się wiadomość podana przez „Dilo", a powtórzona przez prasę polską, że w Chełmie rozpoczęto już przygotowania, mające na celu oddanie zarządu ziemi Chełmskiej, w myśl układu pokojowego w Brześciu Litewskim, w ręce ukraińskiej Rady Centralnej i że do Chełma ma przybyć niebawem zamianowany przez ukraińską Radę, komisarz Łoski.

Wiadomość powyższa nie jest zgodna z prawdą i nic nie wiadomo o przybyciu do Chełma mianowanego rzekomo przez Radę ukraińską komisarza Łoskiego.

Jak to już kilkakrotnie podnoszono, należy uważać sprawę chełmską za otwartą, a Ziemię Chełmską będzie się w dalszym ciągu traktować jako przynależną do Polski. Wskutek tego niema teraz mowy o jakichkolwiek zmianach w dotychczasowym Zarządzie zajętej przez c. i k. Armję Ziemi Chełmskiej.

Rada Stanu.

Obecnie—jak się dowiadujemy Rada regencyjna ma wkrótce ustanowić nowy termin zwołania Rady stanu.

Po powrocie dr. Steczkowskiego z Berlina sprawa nominacji i wyborów do Rady stanu stanie się aktualną.

Przyszły prezes ministrów.

Z Warszawy donoszą: że źródła dobrze poinformowanego komunikują, że zamierzone jest powierzenie kierownictwa nowego gabinetu ministerjalnego p. Janowi Kantemu Steczkowskiemu, b. ministrowi skarbu.

WOJNA.

Komunikat urzędowy niemiecki.

Niemcy w Odesie.

Wojsko niemieckie wkroczyło do Odesy.

Z innych terenów walk nic nowego.

Pierwszy jen. kwatermistrz Ludendorff.

OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego".

Dla Florentyny K., Wysoka 3:
Bezimiennie kor. 20.

Na głodnych:
Zebrano u pp. Żukowskich kor. 50.

„Maść Arabska"

leczy parchy i liszaje u koni i bydła.
Zatwierdzona przez Urząd Zdrowia, cena 10 kor. Sprzedaż w aptekach i skł. apteczn. Główny skład w Król. Polskie: apteka J. Kasprzykowskiego w Radomiu — ul. Rynek.

WYROBY FRAGETA i NORBLINA:
srebro stołowe, obrączki złote 56 i 94-ej próby, okazyjnie złotą biżuterję oraz zegarki Omega, Patcka i Repetiery, poleca:
J. RUBINSTEIN
w Radomiu.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Królewsko Polskim Sądzie Okręgowym w Radomiu **Wł. Gaździński**, zamieszkały **przy ul. Kościelnej № 4**, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 27 marca 1918 r. o godz. 10 zrana w Radomiu przed gmachem Magistratu odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Icka i Rajzli małż. Fiszman, a składającego się z ruchomości domowych, ocenionego 299 rubli.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Królewsko-Polskim Sądzie Okręgowym w Radomiu **Wł. Gaździński**, zamieszkały **przy ul. Kościelnej № 4**, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw., podaje do wiadomości publicznej, że dnia 27 marca 1918 r. o godz. 10 zrana w Radomiu, przy ul. Romanowskiej № 3, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Chaima Abramsona, a składającego się ze sprzętów domowych, ocenionego 228 rubli.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Zgubiono legitymację wydaną przez Magistrat Radomski dn. 7/XI-16 r. za № 8133, na nazwisko Piotra Plucińskiego.

INSTRUKTOR OGRODNICZY

z wyższym wszechstronnym wykształceniem zawodowym, rozpoczął prace objazdowe inspekcyjne z ramienia **Radomskiego Towarzystwa Ogrodniczego.** Zamówienia przyjmuje Biuro Towarzystwa—Plac 3-go Maja nr. 1—w godzinach. od 9 rano do 1 w południe i od 3 do 5 po południu.

DOM TECHNICZNO - HANDLOWY
St. Brzozowski i M. J. Szmorliński
w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1, Skład—Zgodna № 6

Poleca: Tekturę smołowcową, Smołowiec, Cement, Gwoździe, Oleje maszynowe i cylindrowe, Smar do wozów.

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski. Druk J. Grodzicki i S-ka—Radom. Wydawca: Edward Suchański.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.